6.05.2020

**Witajcie Motylki!**

**Dziękujemy za zdjęcia waszych prac i oczywiście zachęcamy, abyście robili je dalej i przesyłali nam na skrzynkę mailową.**

**Dzisiejsze aktywności to muzyczna i społeczno –przyrodnicza.**

**Temat zajęć: Najpiękniejsze miejsce świata**

**Zapraszamy do wspólnej zabawy ☺**

1. Otwórzcie karty pracy na str. 23 i wykonajcie zadanie wspólnie z rodzicem. Dzieci, które potrafią czytać zachęcamy do samodzielnego czytania ☺. Zadanie można wykonać ustnie, nie ma konieczności drukowania☺

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/npoia-bbplus-kp-4.pdf>

1. Zabawa „Domino ruchowe”

Dziecko wymyśla dowolny ruch, np. klaśnięcie dłońmi, rodzic powtarza ten ruch i dodaje własny i znów dziecko powtarza swój pierwszy ruch, ruch rodzica, i dodaje kolejny własny. W ten sposób każdy powtarza gesty, ruchy swojego poprzednika i uzupełnia je własnym.

1. Ćwiczenie intonacji wypowiedzi – powtarzajcie po rodzicu zdanie „Moja miejscowość Połaniec” w formie oznajmiającej i pytającej.
2. Posłuchajcie teraz różnych kapel ludowych, z naszego rejonu świętokrzyskiego. Ciekawe jesteśmy, komu z Was spodoba się taka muzyka ☺

<https://www.youtube.com/watch?v=W71FEifTwqs> .

1. A teraz „Gąsienica Basi”. Usiądźcie wygodnie i miłej zabawy!

<https://www.youtube.com/watch?v=OcdevXAqpiM>

1. Motylki, a jak wam poszło wykonanie połanieckiego herbu?

Pewnie świetnie, jak zawsze.

Teraz spójrzcie poniżej i odpowiedzcie na pytanie: *Który z kolei jest herb naszej miejscowości?*









1. Wykonajcie kartę pracy s. 24

Obejrzyjcie herby różnych miast. A następnie wy wymyślcie herb naszej miejscowości. Tak, wiemy, że Połaniec posiada herb i wy go już dobrze znacie. Ale my chciałybyśmy, abyście wymyśliły własny. Do dzieła!

1. Pamiętacie piosenkę z poniedziałku? Spróbujcie zaśpiewać i zatańczyć

<https://www.youtube.com/watch?v=31iMeePXKM8>

Zachęcamy do nauki piosenki na pamięć☺

1. Kochani, na szczęście od niedawna możemy z powrotem chodzić na spacery do lasu, w których nie musimy już nosić maseczek. Zachęcamy Was zatem, aby dziś po zajęciach wybrać się na spacer do lasu, po okolicy - poobserwujcie, poróbcie zdjęcia. Na pewno się potem przydadzą☺ Pamiętajcie o zachowaniu obostrzeń związanych z pandemią.
2. Na koniec posłuchajcie legendy o Połańcu, którą napisała pani A. Tarnowska.

Dawno, dawno temu, kiedy lasy połanieckie pełne były dzikich zwierząt
i ogromnych prastarych drzew, wydarzyła się historia, która dała nazwę naszemu miastu. Były to czasy panowania Bolesława Chrobrego około 1000 lat temu. Na Winnej Górze stała już kaplica grodowa pw. św. Katarzyny panny i męczenniczki wzniesiona przez króla.

Połaniec był wtedy osadą drwalską pełną wielkich borów. Przez bory rozciągały się potężne, stare drzewa, powalone pnie zmurszałe ze starości
i pokryte zielonym dywanem. Mówiono, ze w gęstwinie mieszkały zwierzęta: jelenie, sarny, dziki. Niejeden możny myśliwy wyruszał tu ze swoją świtą na wyprawy łowieckie. Wówczas lasy wypełniały się zgiełkiem i gwarem ludzkich głosów.

Pewnego dnia przez osadę przechodziło dwóch podróżnych szukających miejsca do zamieszkania. Miejsce wydawało się wtedy szczególnie piękne. Było letnie popołudnie. Ptaki śpiewały radośnie, a zielony dzięcioł
w czerwonym kapturku stukał dziobkiem jak młotkiem w korę rozłożystego dębu i wydobywał robaki. Z oddali słychać było odgłosy pracujących okolicznych drwali. Zmęczeni podróżni zatrzymali się i rozejrzeli wokoło. Ich oczy ogarnęły rozciągające się przed nimi wielkie lasy i wtedy zrozumieli, że nie będą się mogli tu osiedlić, bo byli rolnikami.

Starszy odezwał się do młodszego: ,,Pola nic same lasy i bory, to nie dla nas miejsce, musimy iść dalej”. Usłyszeli to pobliscy drwale a jeden z nich odpowiedział: ,,Z lasem jest jak ze zdrowiem, zdrowie nie jest wszystkim, ale bez zdrowia wszystko jest niczym”. Postanowili jednak drwale uszanować dobre chęci wędrowców i nazwali swoją osadę ,,Polanic” która przez potomnych została zmieniona na Połaniec.

Od tych prastarych czasów wiele wody już w Wiśle upłynęło, wiele kolorów zdążyła przybrać od krystaliczno błękitnej do matowa czarnej, ale nazwa osady nie zmieniła się po dzień dzisiejszy.

*Czy wiecie jakie miejsce opisano w legendzie, pod nazwą Winna Góra?*

*Tego dowiecie się jutro. Spróbujcie jednak odgadnąć, może Wam się to uda? Spróbujcie znaleźć zdjęcie w Internecie i czekamy na maile.*

*Powodzenia i do jutra!*

**Wasze Panie**

**Dorota Golonka i Wioletta Ziętarska**